

## ROZMAITOŚCI.

---

### Chodowiecki (Daniel).

Spadkobiercy pozostali po Danielu Chodowieckim, sławnym rytowniku, niegdy dyrektorze Berlińskiej Akademii sztuk pięknych, urodzonym w r. 1726, a zmarłym 1801 r., złożyli niedawno w darze tejże akademii drogocenny zabytek, odnoszący się do zwyczajów i obyczajów społeczeństwa z upłynionego wieku. Dar składa się ze *zbioru szkiców* wykonanych własnoręcznie przez Chodowieckiego piórkiem i tuszem chińskim, które po zgonie tego znakomitego i oryginalnego artysty, znaleziono w pośmiertnych jego papierach wraz z dyaryuszem, obejmującym opis podróży odbytej z Berlina do rodzinnego miasta Gdańska, letnią porą 1773 roku. Właśnie to w czasie tej letniej przejażdżki odbytej konno, w zamiarze odwiedzenia sędziwej matki i sióstr zamieszkających w starożytnym i handlowym Gdańsku; Chodowiecki wykonał zajmujące swoje szkice, które obecnie podwójną mają wartość, równie artystyczną jak społeczno-obyczajową. Słowny ten artysta, malarz i rytownik, zarazem szkicował z prawdziwym humorem i jak najwierniej to wszystko, co tylko ciekawszego podpadło mu pod oczy. Nadto w artystycznym swym dyaryuszu, z rzadką dokładnością notował każdy ważniejszy szczegół z swjej podróży, objaśniając zarazem dowcipnie każdy z szkiców przez siebie naprędce wykonanych. Chodowiecki kreśląc swój dziennik podróży, domieszczać w nim szkice piórkowe pełne humoru i dowcipnych objaśnień, miał prawdopodobnie na celu pozostawić rodzinie swojej mały tylko upominek z miłych i wesołych wspomnień swjej letniej przejażdżki. Nie przewidywał wówczas może, że te ulotne jego szkice i pobież-

ne notatki z wrażeń podróży, staną się z czasem nie tyle drogą dla własnej jego rodziny pamiątką, ile nader drogocennym zabytkiem dla sztuki i ważnym przyczynkiem do historii zwyczajów i obyczajów ubiegłego stulecia.

Berlińska Akademia sztuk pięknych, z wdzięcznością przyjęła złożony sobie w darze zbiór szkiców Chodowieckiego, wraz znajdującymi się przy nim ciekawymi notatkami, i jako rzecz nie małej artystycznej i społeczno-obyczajowej wartości, kazała zajmującą tę kolekcję zachować w bogatej swej bibliotece.

---

### Teatr w Chinach.

Podania ludu chińskiego utrzymują, że jeszcze przed jedenaściami z górą wiekami, szósty cesarz chiński, z dynastyi Sang, nazwiskiem Kaeyuen, pragnąc dostarczyć nową jakąś rozrywkę dla ukochanej swojej małżonki Yangkweifie, zaprowadził i upowszechnił teatr w Państwie Niebiańskim. Monarcha ten, jako surowy reformator obyczajów, ograniczywszy bardzo zabawy ludowe i rozrywki wszelkiego rodzaju znane oddawna, czuł dobrze, że dworskie jego otoczenie, zajęte jedynie sprawami publicznymi i kwestyami filozoficzno-naukowymi, nie było w stanie zabawić, ale przeciwnie nudziło niewypowiedzianie młodą i piękną kobietę, która z natury będąc żywego temperamentu i bardzo wesołą, rada byłaby najprzyjemniej czas przepędzać. Otóż, by dogodzić gorącym życzeniom nadobnej pełnej życia cesarzowej, przywiązany do niej do stołowny małżonek, zwołał radę ministrów i innych, państwa swego dostojników, g'woli obmyślenia nowej jakiejś rozrywki pałacowej przedstawiającej jak najwięcej zajęcia obok zachowania wszelkiej obyczajowej przyzwoitości. Po długich i dojrzałych obradach mandarynów uczonych, którym sam cesarz Kaeyuen przewodniczył, rzecz stanowczo zdecydowano, a mianowicie postanowiono utworzyć towarzystwo teatralne, składające się początkowo jedynie z dzieci samychże dostojników państwa, z dzieci doskonale przynuczonych, któreby na urządzonej odpowiednio scenie, odgrywając rozmaite role, przedstawiały głównie bohaterские czyny przodków z rodu panujących. Te to właśnie historyczno-sceniczne widowiska, miały być najpierwszym zawiazkiem teatru w Chinach. Dzieci odgrywały swe role zazwyczaj pod odkrytym niebem; pod cieniem drzew